

Informacje o pracowniku podlegają ochronie

DANE OSOBOWE | Nawet szczytny cel, jakim jest zorganizowanie zebrania wszystkich członków związku, nie upoważnia firmy do ujawniania listy związkowców

TOMASZ ZALEWSKI

Do generalnego inspektora ochrony danych osobowych trafiła skarga związku zawodowego „Solidarność” działającego w jednym ze szpitali. Okazało się, że pracodawca przekazał wydruk zawierający imiona i nazwiska osób, z których wynagrodzeń były pobierane i odprowadzane składki na rzecz związku. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że dane związkowców nie były wykorzystane do ich szkanowania, ale były potrzebne do prowadzenia walki o władzę w związkowej komórce.

Bez umocowania

Wydruk z danymi został przekazany bez pisemnego wniosku anonimowemu członkowi tego związku będącemu w konflikcie z jego władzami.

Ze złożonych przez szpital wyjaśnień wynika, że wiązało się to z procedurą wyboru nowych władz i odmową udostępnienia przez dotychczasowe listy członków celem zwołania zebrania.

Zgodnie z przepisami przetwarzanie danych wrażliwych jest dopuszczalne, jeżeli jest to niezbędne do wykonania statu-

towych zadań Kościołów i innych związków wyznaniowych, stowarzyszeń, fundacji lub innych niezarobkowych organizacji albo instytucji o celach politycznych, naukowych, religijnych, filozoficznych lub związkowych. **Może jednak dotyczyć wyłącznie członków tych organizacji lub instytucji albo osób utrzymujących z nimi stałe kontakty** w związku z ich działalnością i gdy zapewnione są pełne gwarancje ochrony przetwarzanych danych.

W szpitalu, którego sprawa dotyczy, nie może być mowy o działaniu zgodnym z prawem, gdyż o udostępnienie danych nie zwracał się związek zawodowy reprezentowany przez umocowane do tego osoby, lecz osoba będąca tylko jego członkiem.

Interes członka to nie interes związku

W ocenie GIODO interesu członka związku nie można utożsamiać z interesem samego związku. To on wyznacza osoby występujące w jego imieniu i dopuszczane do przetwarzania danych.

Administrator danych, który je przetwarza, powinien dołożyć szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób,

♦ OPINIA

Wojciech Rafał Wiewiórowski

generały inspektor ochrony danych osobowych



ROBERT GABŻDŃSKI

DLA „RZ”

W Polsce, w odróżnieniu od wielu innych krajów, dane dotyczące przynależności związkowej są wprost wpisane jako rodzaj danych wrażliwych. Możliwość ich ujawnienia jest ograniczona w przepisach prawa pracy, co powoduje, że informacje te podlegają szczególnej ochronie. Mogą być udostępnione tylko w okolicznościach określonych przez prawo. Tu pracodawca ewidentnie nie miał podstaw do przekazania informacji o związkowcach. Uznaliśmy jednak, że nie doszło do drastycznej szkody na skutek ujawnienia listy związkowców. Ważne, by nie było takich przypadków w przyszłości. Ograniczyliśmy się do wystąpienia, w którym wskazaliśmy nieprawidłowości w działaniu dyrekcji szpitala. I nie zdecydowaliśmy się na wszczęcie postępowania i zawiadomienie organów ścigania.

których dotyczą. W szczególności jest obowiązany zapewnić, aby były one zbierane dla oznaczonych, zgodnych z prawem celów i niepoddawane dalszemu przetwarzaniu niezgodnemu z tymi celami.

Jeżeli dane ujawniające przynależność związkową pracowników zostały zebrane przez szpital w celu pobierania i odprowadzania składek członkowskich na rzecz organizacji związkowej, to niedopuszczalne jest udostępnianie tych danych w innym celu.

Z przepisów o ochronie danych osobowych wynika zobowiązanie podmiotu udostępniającego dane osobowe do udokumentowania faktu i okoliczności tego udostępnienia m.in. po to, by osoby, której dane dotyczą, miały informację o ich odbiorcach. Pracodawca nie może dać danych związkowych osobie, która zastrzegła sobie anonimowość. ■

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora
t.zalewski@rp.pl